Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok II. Nr. 41 (193) Wilno, Czwartek, 19 lutego 1925 r. Cena 15 groszy.

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświątecznych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3. Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82, Biura ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, telef. 222, J. Karlina, Niemiecka 22, telef. 605 i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja: ul. WILEŃSKA № 15. Czynna od godz. 9 do 3 popoł.

Redaktor przyjmuje od 1—2 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetrowy 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

ZAWIADOMIENIE.

Wydawnictwo „Kurjera Wileńskiego" zawiadamia, że z dniem 19 lutego 1925 r. powierzyło wyłącznie przedstawicielstwo dla wszystkich ogłoszeń jedynie firmie:

BIURO REKLAMOWE
Stefana Grabowskiego
Wilno, Mickiewicza róg Garbarskiej, tel. 82

do którego WPanów ogłaszających się, jak również wszystkie Ajencje i Biura Ogłoszeniowe prosi zwracać się

Wydawnictwo „KURJERA WILEŃSKIEGO"

Powołując się na powyższe zawiadomienie, Biuro Reklamowe zwraca się do WWPP. ogłaszających się Biur Ogłoszeniowych i Ajencyi o łaskawe bezpośrednie zaszczycanie nas zamówieniami, które z całą rzetelnością i punktualnością wykonywane będą.

Z poważaniem
BIURO REKLAMOWE
Stefana Grabowskiego
Wilno, Mickiewicza, róg Garbarskiej, tel. 82.

Z ostatniej chwili.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Widocznie wybory do Sejmu bliskie, kiedy Piastowcy zaczynają chwalić Piłsudskiego.

Na sejmowej komisji wojskowej poseł Dubiel (Piast) po wypowiedzeniu szeregu pochwał pod adresem Marszałka Piłsudskiego, wypowiedział się w imieniu swego klubu za utworzeniem stanowiska Jen. Inspektora.

Minister spraw wojskowych Sikorski, twierdził, że w przeciwstawieniu do ustawodawstwa francuskiego, kompetencje polskiego Insp. Jeneralnego są szersze.

Minister wypowiedział się za rozstrzygnięciem tej sprawy w drodze ustawy, a nie dekretu.

Jen. Sikorski jest za rozszerzeniem składu Rady Obrony Państwa, przez wejście do niej reprezentantów ciał ustawodawczych.

Inspektora Jen. określa minister jako sumienie armji, aczkolwiek źródłem rozkazodawstwa musi być dowódca sił zbrojnych, którym jest tylko minister wojny. Jen. Insp. zaś obejmie bezpośrednio rozkazodawstwo nad armją, przekazane mu przez ministra spraw wojskowych.

Pos. Miedziński dowodzi, że organizacja najwyższych władz wojskowych, winna być załatwiona w drodze dekretu, a nie ustawy.

Zgłasza więc też wniosek w tym duchu.

Endecy „obrońcami" reformy rolnej.

Sejm zaczął znowu zajmować się sprawą reformy rolnej.

Obok radykalnego projektu Wyzwolenia, został zgłoszony projekt rządowy, stojący na gruncie między reformą rolną a zwykłą parcelacją.

Oczywiście dla endeków obydwa projekty są za radykalne.

Ich dążeniem jest tylko zwykła parcelacja.

Tymczasem na komisji reform rolnych, rozpoczęli obronę projektu rządowego, by tylko za wszelką cenę utrącić bardziej radykalny projekt „Wyzwolenia".

Poseł Łuszczewski, powołując się na to, że rząd jest przeciwny projektowi Wyzwolenia, zgłosił wniosek o przerwanie obrad nad projektem Wyzwolenia, aż do czasu załatwienia przez Sejm w pierwszem czytaniu projektu rządowego i rozpoczęcie obrad nad projektem rządowym.

Za tym wnioskiem głosowali: Dubadecja, Z. L. N., Ch. D. i N. P. R. razem 15 głosów przeciwko 9.

Ponieważ pierwsze czytanie projektu rządowego odbędzie się na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu, przeto dzisiaj rozpoczną się debaty, których wynik zgóry można przewidzieć.

Złoto zagraniczne płynie do Polski.

Potwierdza się wiadomość, że konsorcjum banków angielsko-amerykańskich ofiaruje przemysłowi łódzkiemu 6 miljonów funtów szterlingów na termin 10 letni z oprocentowaniem 9 od sta rocznie.

Odpowiedzialność za pożyczkę ponosi przemysł solidarnie.

Również magistrat łódzki otrzymuje od konsorcjium bankowego pożyczkę 18 miljonów dolarów na przeciąg 40 lat na 8 proc. rocznie.

Miasto gwarantuje tę pożyczkę całym swym majątkiem.

Do Warszawy przybył przedstawiciel konsorcjum banków angielskich, p. Artur Gerdnear, który zaproponował kapitały angielskie dla polskiego cukrownictwa.

Również „Lewiatan" stara się bardzo o pożyczkę w Ameryce.

Rozszerzenie sieci pocztowej na Ziemiach Wschodnich.

Na sejmowej komisji komunikacyjnej, dyrektor poczt i telegrafów oświadczył, że do ogólnej sieci pocztowo-telegraficznej, włączy 500 stacji pocztowych, dotychczas niewłączonych z powodu trudności komunikacyjnych.

Rząd postanowił rozszerzyć sieć pocztową, szczególnie na Ziemiach Wschodnich.

Gazy w przyszłej wojnie.

PARYŻ. „Chicago Tribune" donosi z Waszyngtonu, że jenerał Fries, kierownik Wydziału Chemicznego Ministerstwa Wojny, na Komisji Izby Reprezentantów do spraw żeglugi powietrznej, twierdził, że od czasu wojny, fabryki chemiczne zdołały wyprodukować gazy o sile wybuchowej conajmniej 50 proc. większej, aniżeli gazy, stosowane w czasie wojny światowej.

Sejm i Rząd.

Z komisji konstytucyjnej.

Sejmowa komisja konstytucyjna, rozpatrując ponownie projekt ustawy w sprawie uzupełnienia statutu organicznego województwa Śląskiego, postanowiła wprowadzić do projektu ustawy zmianę w tym sensie, że ustawa województwa Śląskiego z dnia 16 maja 1923 roku, dotycząca organizacji szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim nie zyska mocy obowiązującej narówni z innemi ustawami śląskiemi uchwalonemi dotychczas [illegible] przez sejm śląski. Pos. Czapiński, poruszając z kolei sprawę powierzenia komisji spraw zagranicznych projektu konkordatu, zaproponował, ażeby przewodniczący komisji pos. Głąbiński postarał się o zwołanie wspólnego posiedzenia komisji spraw zagranicznych i konstytucyjnej dla rozpatrzenia tej sprawy. Przewodniczący komisji obiecał porozumieć się w tej sprawie z marszałkiem Sejmu. Następnie pos. Czapiński zwrócił uwagę na konieczność ożywienia działalności komisji konstytucyjnej w kierunku wystąpienia z inicjatywą opracowania ustaw, w szczególności nie przewidzianych przez konstytucję. Komisja zgodziła się z tą propozycją posła Czapińskiego, poczem poleciła posł. Dubanowiczowi i Czapińskiemu, aby zajęli się opracowaniem tych szczegółowych ustaw. (Pat.).

Z komisji budżetowej.

Podkomisja gospodarcza sejmikowej komisji budżetowej obradowała nad budżetem Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Powiększono dotacje dla przemysłu ludowego z 10 ciu na 50 tys. złotych.

Następnie postanowiono wstawić do budżetu pozycję na budowę instytutu geologicznego.

Wpływy ze Skarbofermu zwiększono do 4 mil. zł., zamiast dotychczasowych 410 tys. zł.

* * *

Podkomisja polityczna sejmowej komisji budżetowej wstawiła nową pozycję 25 mil. zł., przeznaczonych na budowle w całem szkolnictwie.

Z komisji administracyjnej.

Sejmowa komisja administracyjna przeprowadziła dyskusję nad wnioskiem formalnym pos. Kiernika co do przyspieszenia prac komisji nad projektem ustaw samorządowych. Uchwalono wybrać podkomisję, której zadaniem będzie rozpatrzeć wnioski pos. Kiernika i innych, dotyczące tej materji i złożyć o nich sprawozdanie w ciągu tygodnia. (Pat.)

Z KOWNA.

Święto niepodległości Litwy.

W 7 rocznicę niepodległości Litwy odbyły się w Kownie uroczystości, w których wzięli udział przedstawiciele rządu, korpusu dyplomatycznego i zaproszeni goście.

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem, po którem odbyło się jubileuszowe posiedzenie sejmu, w obecności ministrów i przedstawicieli państw obcych.

Przewodniczący sejmu Bistrais wygłosił przemówienie, w którem zilustrował działalność sejmu od powstania jego do dnia dzisiejszego i wykazał sukcesy zagranicznej i wewnętrznej polityki litewskiej w ciągu ostatnich lat 7 miu.

Po przemówieniach odbyła się uroczysta audjencja u prezydenta republiki, a wieczorem — przedstawienie w operze państwowej.

Prezydjum sejmu otrzymało gratulacje jubileuszowe od parlamentów łotewskiego i czechosłowackiego.

Ulice miasta miały przez cały dzień wygląd świąteczny.

Podczas posiedzenia sejmu tłumy ludzi czekały przed gmachem, chcąc ujrzeć wychodzących dygnitarzy.

Z Rosji Sowieckiej.

Echa traktatu japońsko-sowieckiego.

W Moskwie otrzymano wiadomości z Tokio, że niezwłocznie po ratyfikacji układu japońsko sowieckiego, uda się z Paryża do Moskwy, radca poselstwa japońskiego Matusima, celem uregulowania sprawy przedstawicielstwa japońskiego w Rosji Sowieckiej i poczynić przygotowania do przybycia posła japońskiego.

Prasa sowiecka podając powyższą wiadomość, wyraża życzenie, by posłem japońskim w Moskwie został Goto, znany dyplomata japoński.

Realizacja pożyczki.

Rada komisarzy ludowych postanowiła realizować 5 proc. krótkoterminową pożyczkę wewnętrzną w wysokości 20 miljonów rubli złotych.

Dziennik „Francja-Rosja".

Prasa sowiecka podaje, że w najbliższych dniach zacznie wychodzić w Paryżu dziennik „Francja Rosja", poświęcony rozwojowi stosunków franko-sowieckich.

Kierownictwo dziennika obejmą: francuzi Domonon i Poisseau.

Współpracownictwo przyrzekli: senator de Monzie, prof. Karol Gide, Wiktor Mergueritte i inni.

Sowieckiemi współpracownikami będą: Krasin, Szlapnikow, Mdiwani, Taratura i Arosiew.

Nieurodzaj.

Ze wszystkich stron Rosji sygnalizują o wielkim niebezpieczeństwie, jakiem grozi stan oziminy.

W wielu miejscowościach zasiewy zostały zupełnie zniszczone.

Znawcy twierdzą, że w razie dobrego urodzaju, zbiór nie pokryje potrzeb państwa.

Teatr Wielki

Dziś po raz ostatni
„AIDA"
opera Verdi'ego
Początek o godz. 8 w.

Jutro w piątek
„Karnawał Królewski"
revue-operetka Nelsona

W sobotę PREMJERA
„DEMON"
opera Rubinsteina

Wiadomości polityczne.

W sprawie stosunków w więzieniu przy ul. Dzielnej w Warszawie.

W odpowiedzi na interpelację posła Skrzypy i tow. w sprawie stosunków w więzieniu przy ul. Dzielnej w Warszawie p. Minister Sprawiedliwości przesłał na ręce p. Marszałka Sejmu pismo zawierające m. in. następujące wyjaśnienie.:

Zarządzenie, wydane przez naczelnika tego więzienia, oparte były wyłącznie na regulaminie więziennym i na obowiązujących przepisach. Przytoczona w interpelacjach głodówka w więzieniu wybuchła jako protest przeciwko zarządzeniu naczelnika, który za aroganckie i obelżywe w stosunku do niego zachowanie się jednego z więźniów izolował w celi pojedyńczej, a drugiego za zachęcenie do oporu ukarał aresztem. Przeprowadzono w tej sprawie dochodzenie śledcze ustaliło legalność postępowania wiadz więziennych. Podobnie legalne było pozbawienie więźniów przez pewien czas niektórych ulg, wywołane nieprzeszczeganiem przez nich regulaminu.

Pożywienie więzienne jest dostateczne i, a ilość wydawanych kalorji oparta jest na badaniach naukowych. Pewna kategorja więźniów korzysta nadto z prawa odżywiania się na koszt własny. Pożywienie przyrządzane jest w odpowiednich warunkach hygjenicznych. To też głodówki więzienne nie są, wbrew twierdzeniom interpelantów rezultatem dręczenia więźniów, o celi ich może świadczyć jeden z przejętych listów więźniów polirycznych w którym piszą oni, że chcą urządzić głodówkę, „aby wzbudzić sympatję dla więźni politycznych i zwiększyć ofiarność moralną i materjalną." Pozatem do więźniów głodujących stosuje się sztuczne odżywianie, celem uchronienia ich od ujemnych dla ich zdrowia skutków głodówki.

Wreszcie należy najkategoryczniej odeprzeć zarzuty interpelantów, a skierowane pod adresem prokuratora Niedabylskiego, którego takt zdecydował więźniów do rychłego zaniechania głodówki. (Pat)

Zmyślona wiadomość.

Z Londynu donoszą: z informacji zasięgniętych tutaj ze źródła jaknajbardziej autorytatywnego, wynika, że wiadomość o rozmowie Niemca Fischera z Chamberlainem i o kategorycznych obietnicach tego ostatniego zajęcia zdecydowanego stanowiska przeciwko Francji i Polsce — jest od początku do końca zmyślona. Możnaby przytoczyć niezbite dowody, świadczące, że stanowisko Chamberlaine jest wprost przeciwne imputowanemu z powyższych wiadomości. Dla angielskiego ministra spraw zagranicznych, oczywiście miarodajne muszą być informacje, otrzymywane o ile to dotyczy sytuacji w Polsce— od angielskiego poselstwa w Warszawie, nie zaś informacje na ten temat, udzielane przez Niemca Fischera. (Pat).

Sprawozdanie wojskowej komisji kontrolnej.

„Daily Telegraph" donosi, że sprawozdanie wojskowej komisji kontrolnej będzie przez rząd angielski przedłożone szefom wojskowym oraz sztabowi generalnemu do zaopinjowania sojusznicy będą musieli powziąć następujące postanowienia, 1) która część sprawozdania komisji, kontrolnej ma zostać zakomunikowaną rządowi niemieckiemu, 2) czy niektóre części sprawozdania mają być ogłoszone i kiedy, 3) które części mają być przedłożone rządowi niemieckiemu, jako dowody niewykonania traktatu wersalskiego, 4) jaki termin ma być udzielony Niemcom dla usunięcia tych braków, aby mogło nastąpić opróżnienie strefy kolońskiej.

Paryski „Matin" pisze, że jest możliwe, iż raport międzysojuszniczej komisji wojskowej kontroli będzie ogłoszony równocześnie z ogłoszeniem noty, jaką konferencja ambasadorów wystosuje do rządów wojskowych.

W obronie praw polskich w Kłajpedzie.

Rezolucja uchwalona na wiecu Ligi Morskiej i Rzecznej w Sali Miejskiej. Dn. 15 lutego 1925 r.

Dnia 15 lutego w pięcioletnią rocznicę wiekopomnego objęcia w posiadanie skromnego skrawka polskiego wybrzeża, zebrani na wiecu w Sali Miejskiej w Wilnie w ilości pięciu tysięcy, uchwalają następującą rezolucję:

„Zwarzywszy, że morze dla organizmu wolnego państwa jest konieczne, że w wypadku nieposiadania dostępu do wybrzeża morskiego, mocarstwowe stanowisko Rzeczpospolitej byłoby zachwiane, że Polska została pokrzywdzona przez Traktat Wersalski, który nie przyznał Polsce Gdańska i Kłajpedy, jako portów, będących wylotem terenów Rzeczpospolitej, że z jednej strony Litwini pogwałcili Traktat Wersalski, zawładnąwszy Kłajpedą, z drugiej—zasadnicze prawa polskie do Gdańska lekceważone są przez działającą tam hakatę pruską.

Zebrani wzywają Rząd i Izby Ustawodawcze.

1) aby wychodząc z założenia, że Kłajpeda jest kluczem do morza dla całego dorzecza Niemna i kanałem połączonej z nim Prypeci, a więc wylotem dróg spławnych dla obszarów wschodnich Rzeczypospolitej, przenoszących trzykrotnie obszar Litwy, że od wolności żeglugi na Niemnie i dostępu przez Niemen do morza zależy gospodarczy rozwój i przyszłość całej wschodniej połaci Rzeczpospolitej, nie dopuściły do jednostronnego wykorzystania przez Litwę uchwał w sprawie Kłajpedy, a odwrotnie przynagliły państwo litewskie do podjęcia z Polską stosunków dyplomatycznych i uruchomienia wszystkich środków komunikacyjnych.

Wbrew bowiem życzeniom Traktatu Wersalskiego posiadanie Kłajpedy przez Litwę spowodowało nie scalenie obszarów zlewiska niemeńskiego a jego trwałe rozcięcie, co powoduje i powodować musi wstrząs gospodarczy i ferment polityczny, uniemożliwiający pacyfikację wschodniej Europy.

2) aby drogą energicznej akcji zmierzały do odzyskania i utrwalenia takich praw, zarówno do Gdańska jak i Kłajpedy, któreby zagwarantowały rózwój gospodarczy i bezpieczeństwo Rzeczpospolitej.

3) aby przez przyspieszenie budowy portu w Gdyni i uposażenie go w nowoczesne instalacje, oraz przez wytężoną działalność w kierunku stworzenia poważnej morskiej handlowej i wojennej floty, zmierzały do postawienia Polski w rzędzie mocarstw, korzystających z dobrodziejstw żeglugi morskiej i możliwości morskiej obrony.

Zebrani wyrażają uznanie Rządowi Polskiemu za energiczne przeciwstawienie się ostatnim szykanom hakaty pruskiej w Gdańsku i ufają, że Rząd Polski potrafi słuszne, zagwarantowane przez Traktat Wersalski prawa Rzeczpospolitej obronić.

Zebrani proszą Prezydjum Wiecu rezolucję niniejszą przesłać:

1) Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej.

2) Marszałkom Sejmu i Senatu,

3) Prezesowi Rady Ministrów, oraz wszystkim poselstwom państw reprezentowanych w Stolicy.

Pp. Mecenasom, Inżynierom, Kupcom i Przemysłowcom
poleca się
Biuro Przepisywań St. Grabowskiego
Wilno, Garbarska 1. Tel. 82.
Podania, oferty, kosztorysy, utwory literackie
przepisuje się szybko i dokładnie.
Ceny bardzo przystępne.

Z państw bałtyckich.

Łotwa.

Rosja eksportuje przez Libawę

W sobotę przybyło z Syberji do Libawy 12 wagonów drobiu i 125 żywych świń.

Świnie te mają być zarznięte w Libawie.

Cały ten transport przeznaczony jest dla Anglji.

Szkarlatyna w Rydze.

Z powodu epidemji szkarlatyny, wszystkie zakłady naukowe w Rydze będą zamknięte od 28 lutego do 4 marca.

W tym czasie ma być, z poleceniu władz, przeprowadzona generalna dezynfekcja miasta.

Estonja.

Rozkaz pułk. Roska.

Dowódzca korpusu samoobrony, Roska, podkreśla w swym pierwszym rozkazie dziennym, że służba w samoobronie to obowiązek czci obywatelskiej

Proces Scheela.

Dziś rozpocznie się sensacyjny proces bankiera Scheela, oskarżonego przez sędziego śledczego Tamista i kupca Raudseppa o wymuszanie olbrzymich sum pieniężnych.

Tajemniczy skład bomb.

W pobliżu jeziora Czudskiego wykryto wśród stosu kamieni magazyn bomb pochodzenia rosyjskiego.

Śledztwo wstępne wykazało, iż 132 bomby znajdują się na rzeczonem miejscu już 5 dni.

Władze wdrożyły surowe śledztwo.

Dotychczas aresztowano kilka osób.

Tyfus brzuszny w Dorpacie.

Epidemja tyfusu brzusznego w Dorpacie przybiera coraz groźniejsze rozmiary.

W ciągu dwuch dni zachorowało przeszło 20 osób.

Epidemja grasuje wyłącznie w dzielnicach, zamieszkałych przez ludność zamożną.

Władze przedsięwzięły energiczną walkę z epidemją, wydając cały szereg przepisów izolacyjnych i zapobiegawczych.

Dr. D Olsejko
Choroby uszu, gardła i nosa
Jagiellońska Nr. 9, m. 3.
Przyjmuje od 9—10 rano.
W lecznicy (Wileńska 28) od 1—3 popoł.

Finlandja.

Wybory prezydenta republiki.

W dniu 16 lutego odbyły się w Helsingforsie wybory prezydenta republiki finlandzkiej.

Głosowanie odbywało się 3 razy.

Podczas drugiego głosowania największą liczbę głosów otrzymał generalny dyrektor banku finlandzkiego Riti, kandydat partji postępowej.

Przy trzeciem, decydującem głosowaniu, gdy inne kandydatury zostały wycofane i elektorom pozostało głosować tylko za 2 kandydatami — Riti lub Relandera, członka partji ziemian.

W rezultacie otrzymał Relander—172 głosy, a Riti—109.

Na podstawie konstytucji finlandzkiej nowy prezydent wybrany jest na lat 6 i rozpoczyna urzędowanie 1-go marca r. b.

TELEGRAMY.

Francuski min. pracy i hygjeny w Warszawie.

WARSZAWA. 18.II. (Pat.). Dziś o godzinie 8 m. 52 przyjechał do Warszawy expresem paryskim minister pracy i higjeny rzeczypospolitej francuskiej p. Justin Godart. Na powitanie p. Godarta, któremu towarzyszy pani Godart i dyrektor departamentu pracy p. Karol Piquemard, przybył na dworzec minister pracy i opieki społecznej p. Sokal podsekretarz stanu w M-stwie pracy p. Jankowski, przedstawiciele M stwa Spraw Zagranicznych, Prezydjum Rady Ministrów, przedstawiciele ambasady francuskiej, szef misji wojskowej francuskiej gen. Dupont i wielu innych.

Paderewski koncertuje w Anglji.

LONDYN. 18.II. (Pat). Wczoraj wieczorem w Alberthallu w obecności ośmiu tysięcy słuchaczy odbył się koncert Paderewskiego. W loży królewskiej znajdowała się królowa wraz z księciem Walji. Król z powodu choroby nie mógł przybyć na koncert. Publiczność przyjmowała wielkiego muzyka z niesłychanym entuzjazmem darząc go wielokrotnie niemilknącemi oklaskami. Przed koncertem ochmistrz dworu w imieniu królowej prosił pos. Skirmunta, by w antrakcie odwiedził wraz z Paderewskim królowę w jej loży.

Wielki błąd.

PARYŻ. 18.II. (Pat.). Jak donosi „Loeuvre" socjalista niemiecki Hilferding w rozmowie z przedstawicielem tego dziennika oświadczył, że wielkim błędem było powierzenie kierownictwa rokowań handlowych francusko-niemieckich wielkim przemysłowcom i handlowcom obu krai. „Matin" cytuje opinję innego niemca mianowicie wielkiego przemysłowca Arnolda Rechberga, który wystosował do „Matin" list, zawierający jego opinję, iż stosunki ekonomiczne francusko-niemieckie będą mogły być na trwałe ustalone nie inaczej jak w drodze utworzenia trustu ciężkiego przemysłu obu krajów.

Alarmujące pogłoski.

BERLIN. 18.II. (Pat). Paryski korespondent „Vossische Zeitung" donosi do swego pisma, że w Paryżu krążą alarmujące pogłoski o położeniu w Niemczech a w szczególności, że obawiają się tam przywrócenia monarchji w Bawarji.

Rumunja zerwała stosunki z niemcami.

BERLIN, 18.II. (Pat.). Dzisiejszy „Lokal Anzeiger" donosi co następuje: Bukaresztoński „Adwerul" opublikował we wczorajszym numerze rozporządzenie rumuńskiego ministra skarbu do wszystkich władz rumuńskich, ażeby zerwały stosunki i rokowania z obywatelami i przedstawicielami państwa niemieckiego. Okręty wiozące towary rumuńskie do Niemiec zostały z drogi odwołane.

Aprobują.

BERLIN. 18.II. (Pat.). Komisja spraw zagranicznych parlamentu Rzeszy wysłuchała dziś sprawozdania ministra spraw zagranicznych Stresemana w sprawie konfliktu niemiecko rumuńskiego. Dyskusja jaka się następnie odbyła nad expose ministra wykazała, że komisja całkowicie aprobuje stanowisko zajęte przez rząd.

Mord polityczny.

BERLIN, 18.II. (Pat.). Z Sofji donoszą, że wczoraj został tam zamordowany komunistyczny poseł Strasimirow. Sprawcy nie udało się schwycić.

Zamach na dr. Isiki.

PARYŻ. 18.II. (Pat). Jak donoszą z Tokjo „Matin" grupa liberałów uzbrojona w sztylety i pałki wtargnęła do mieszkania wiceprezesa tajnej rady Isiki w zamiarze zamordowania go. Dr. Isiki zdołał jednak zawczasu zbiec.

Następca Hughes'a zatwierdzony.

WASZYNGTON. 17.II. (Pat.). Senat zatwierdził nominację byłego ambasadora w Londynie Kelloga jako następcę Hughes'a na stanowisko sekretarza stanu.

Żądajcie wszędzie „Kurjera Wileńskiego".

Nieco o metapsychice.

(Wywiad z p. Prosperem Szmurłą prezesem Warszawskiego Towarzystwa Psychofizycznego).

Zjawiska niewytłumaczone, t. zw. nadprzyrodzone, dawniej albo uważane za „cudowne" albo za „szatańskie", doczekały się dziś właściwej oceny. To co przedtem było przedmiotem czci lub powodem prześladowania tych, którzy z niem bliższą styczność mieli, jest dziś poważnie, naukowo badane.

Zainteresowanie się t. zw. zjawiskami medjalnymi, jasnowidzeniem, magnetyzmem i t. p. jest coraz większe. Chcąc zaznajomić naszych czytelników z obecną sytuacją w tej dziedzinie, zwróciliśmy się do prezesa Warszawskiego Tow. Psycho-Fizycznego p. Prospera Szmurły z prośbą o udzielenie nam odpowiedzi na kilka pytań.

— Jaki jest obecny stan metapsychiki jako gałęzi wiedzy ogólnej?

— Przedewszystkiem, ponieważ metapsychika jako taka bywa różnie pojmowana i określana pozwolę sobie na wstępie dać wyraźną jej definicję: Jest to nauka która bada wszelkie t. zw. nadnormalne, dotychczas niewytłumaczone zjawiska ściśle objektywnie, metodycznie, przy pomocy odpowiednich doświadczeń i bez żadnej tezy powziętej „a priori".

Naogół sprawy przedstawiają się tu dość pomyślnie. Nad zagadnieniami metapsychicznemi pracuje bardzo poważnie cały szereg wybitnych jednostek świata intelektualnego obu półkuli.

Jak się to często w dziejach nauki zdarzało, zawsze w analogicznych sytuacjach, kiedy chodziło o odkrycia lub tylko poszukiwania w nieznanych dotąd dziedzinach t. zw. „nauka oficjalna" zajmowała wówczas niezbyt przychylne stanowisko w stosunku do tychże nowalji. Jak zwykle pierwszą była i jest inicjatywa prywatna.

Nieustające wysiłki w pracy naukowo-badawczej jednych i pomoc materjalna drugich robią swoje.

Jak to już nieraz w dziejach cywilizacji europejskiej bywało Francja przoduje światu i dziś w tej i dziedzinie. Każdy kto choćby tylko bardzo pobieżnie interesuje się t. zw. zagadnieniami nadzmysłowemi, z pewnością niejednokrotnie spotykał się z nazwiskami: Riehet'a Geley'a (niedawno tragicznie zmarłego w katastrofie samolotowej w drodze z Warszawy do Paryża) hr. de Grammont, d-ra Callmette,a słynnego astronoma Kamila Flamarion'a i wielu innych.

Poza Francją zasłużoną sławą cieszą się Sir Oliver Lodge, dr. Dingwall (Anglja), prof. Rocco Santoliguido, E. Bozzano (Włochy) prof. Oesterreich, bar. Schrenck-Notzing (Niemcy), dr. Oberhuber (Austrja), Karl Vett (Danja), lista nazwisk jest bardzo długa i obawiam się, że przerosłaby stosunkowo rozmiary tego wywiadu.

Przed kilku laty, obywatel francuski Jan Meyer ofiarował miljon franków na założenie w Paryżu Międzynarodowego Instytutu Badań Psychicznych.

Instytut ten dziś już istnieje i świetnie prosperuje zaopatrzony we wszelkie środki potrzebne mu w dążeniu do jego celu.

Ale nietylko Francja „The Leland Standord University" w Kalifornji otrzymał niedawno w darze 400,000 dolarów na utworzenie specjalnej katedry badania zjawisk psychicznych oraz wyjaśniania zagadnienia możliwości wzajemnego komunikowania się zmarłych z żyjącymi.

Suma, nawet jak na amerykańskie stosunki, olbrzymia.

Wracając jeszcze do owej „oficjalnej" nauki, to w ostatnich czasach daje się zauważyć pewna zmiana na lepsze. Dowodem tego są coraz częściej powtarzane doświadczenia z medjami jak np. ostatnie z Guzikiem w Sorbonie, nawet mimo swego dość niefortunnego zakończenia, co było pewną kompromitacją wprawdzie, ale nie dla Guzika lecz dla pp. eksperymentatorów. Wykazała się przytem ich duża ignorancja w rzeczach związanych z badaniami metapsychicznemi.

Ponadto przytoczę tu fakt, rzucający ciekawe światło na tych, którzy obecnie walczą z metapsychiką. Jest w Paryżu niejaki p. Paul Heuzé znany i głośny z powodu swych wystąpień antimetapsychicznych.

Otóż ten pan ofiarowywał Guzikowi w czasie jego ostatniego pobytu w Paryżu 250 tysięcy franków wzamian za ogłoszenie wszystkich objawów seansowych tegoż medjum za wynik świadomego oszustwa.

Guzik odmówił, zaś wzmianki o tem ukazały się w wielkiej ilości pism prasy codziennej i specjalnej we Francji i poza jej granicami.

Drugim takim faktem było „zdemaskowanie" rzekomego „medjum" węgierskiego Lasslo w Budapeszcie. Zdemaskowanie to miało wszelkie pozory z góry ukartowanej sztuczki.

Wiadomem jest że p. Heuzé nie posiada odpowiednich środków materjalnych aby mógł sam wyasygnować tak wielką sumę jak proponowana Guzikowi.

Zastanawiającą jest również afera z Lasslem. Wszystko to pozwala przypuszczać, że za plecami pewnych figurantów w rodzaju p. Heuzé kryje się jakaś organizacja z niewiadomych przyczyn walcząca z ruchem metapsychicznym, która łoży na to pieniądze i jak widać z przytoczonych faktów nie przebiera w środkach.

— Czy można określić charakter badań metapsychicznych w poszczególnych krajach?

— Mniej więcej tylko. N. p. w Anglji badają raczej objawy psychiczne, we Francji, fizyczne. Co do innych krajów trudno coś konkretnego ustalić w tej mierze.

— Jak się przedstawia ruch metapsychiczny w Polsce?

— Polska zajmuje tu zgoła niepoślednie miejsce. W znacznej mierze należy to przypisać ś. p. Juljanowi Ochorowiczowi, którego imię pozostanie niezatartymi głoskami zapisane w dziejach metapsychiki.

KRONIKA.

Czwartek **19** Luty

Dziś —Konrada M., Monsweta
Jutro— Leona, Euzebjusza

Wschód słońca— g. 6 m. 44
Zachód „ —g. 4 m. 57

URZĘDOWA.

— **Z Izby Skarbowej.** Na wniosek Prezesa Izby Skarbowej, Ministerstwo Skarbu mianowało p. Adolfa Żongołłowicza dotychczasowego Kierownika Wydziału IV-go tejże Izby (Akcyzowego) Naczelnikiem tegoż Wydziału.

MIEJSKA.

— **Posiedzenie Rady Miejskiej.** Dzisiaj dn. 19 bm. o godz. 20-tej odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej z następującem porządkim dziennym:

1. Referat w sprawie prowizorycznego kredytu budżetowego na marzec 1925 r.
2. Referat w sprawie zwolnienia od podatku widowiskowego odczytów urządzanych przez miejscowe instytucje Kulturalno-Oświatowe.
3. Referat w sprawie utworzenia w Sekcji Ogólnej I etatu maszynistki grupy VII i skasowania takiegoż etatu gr. VIII i utworzenia w Sekcji Finansowej jednego etatu kasjera gr. V a skasowania etatu pomocnika kasjera gr. VII.
4. Referat w sprawie wydawania koncesji na zakłady gospodnio-szynkarskie i ustalenia opłały kancelaryjnej za wydawanie takowych.
5. Referat w sprawie zmiany niektórych §§ statutu podatku od ładunków przywożonych koleją żelazną.
6. Referat w przedmiocie ustalenia stopy podatku od lokali za r. 1925.
7. Referat w sprawie asygnowania kredytu na kupno domu dla potrzeb szkolnictwa powszechnego.
8. Referat w przedmiocie regulaminu przelewu praw na osoby trzecie na korzystanie z działek ziemi miejskiej wieczysto-dzierżawnej i wieczysto-czynszowej.
9. Sprawa prolongowania na jeden rok umowy z Kołem Polek na wydzierżawienie majątku miejskiego Małe Leoniszki.
10. Projekt zarządzenia obowiązującego w przedmiocie ograniczenia prawa trzymania w śródmieściu bydła rogatego i trzody chlewnej.
11. Referat w przedmiocie wyborów dwóch członków Komisji Lustracyjnej oraz trzech członków Komisji Reklamacyjnej dla podatku od placów budowlanych oraz gruntów o charakterze budowlanym.
12. Pismo Zarządu Związku Miast Polskich w przedmiocie wyboru przedstawicieli m. Wilna na ogólne zebranie Związku Miast Polskich.
13. Wybór Członka Komisji Prawnej na miejsce ustępującego z Komisji Radnego Rozentala.

ŻYCIE ROBOTNICZE.

— **Konflikt.** W browarze Szopena w dalszym ciągu panuje nastrój podniecony. Robotnicy za żadną cenę nie chcą ustąpić z raz obranego stanowiska i wypowiadają swe zdanie, żądając w kategoryczny sposób — do 3-ch dni, definitywnej odpowiedzi — ze strony administracji browaru.

— **Z okręgowej Komisji Klasowych Związków Zaw.** W Okręgowej Komisji Klasowych Związków Zawodowych panuje silne zainteresowanie się pertraktacjami toczącemi się w Brukseli—odnośnie do zblokowania Amsterdamskiej Federacji pracy z rosyjskim „Profinternem". Rokowania te zostały wznowione—jak wiadomo na propozycję „Profinterna" i od ich wyniku zależeć będzie w dużej mierze ustosunkowanie się Klasowych Związków Zawodowych w Polsce do odnośnych Związków rosyjskich, wchodzących do „Profinternu". Należy jednak przypuszczać, że zblokowanie to nie będzie zupełne, gdyż na przeszkodzie stoją zbyt wielkie różnice w przeprowadzeniu programu bojowego —walki z kapitalizmem w obronie słusznych praw proletarjatu. Pozatem III Międzynarodówka posiada specjalną strukturę narzucania swego programu innym— nawet silniejszym liczebnie, lecz mniej zwartym i zdyscyplinowanym organizacjom robotniczym.

— **Zabawa robotnicza.** W sobotę dn. 21 b. m. Zarząd Klasowego Związku Zawodowego tytoniowców ma zamiar urządzić zabawę taneczną, przeznaczoną na fundusz dla bezrobotnych członków Związku.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— **Przed zjazdem ogólno akademickim.** „W wyniku obliczeń przez Okręgową Komisję Wyborczą głosów które padły na poszczególne listy w czasie wyborów na Zjazd Ogólno akadem., mający się odbyć w Wilnie dn. 22 bm. zostali wybrani p. p. A. Marcinowski, B. Rusiecki, S. Kulesinski, ks. P. Rogiński, W. Samowicz T. Bujko. Przewodniczącym delegacji został p. A. Marcinowski".

Przygotowania do Zjazdu są w pełnym toku. Zapowiedziany jest przyjazd delegatów w liczbie 107 z Warszawy, Krakowa, Lublina, Lwowa, Poznania i Gdańska. Prócz tego przybędzie jeszcze szereg gości.

Zjazd potrwa 4 dni. Dotychczas dla większości delegatów już zostały zgłoszone przez miejscowe społeczeństwo mieszkania. Nie wystarczają one jednak dla wszystkich, dla tego Komisja Organizacyjna Zjazdu zwraca się z najgorętszą prośbą o łaskawe dalsze zgłaszanie codziennie godz. 7—9 wiecz. lokal Bratniej Pomocy ul. Wielka 24 telefon 7—70.

Program

Zjazdu Ogólnego Polsk. Młodzieży Akadem. w d. 22—25—II 1925 r.

22—niedziela. Godz. 8.10—przyjazd delegatów oraz powitanie ich na dworcu przez Wil. Komitet Akad.

Godz. 9 i pół—zebranie Konwentu Senjorów (gmach gł. Sala I).

Godz. 11—msza św. w obecności delegatów na Zjazd w kaplicy św. Kazimierza w Bazylice wil.

Godz 12 — uroczyste otwarcie Zjazdu w Sali Sniadeckich.

Godz. 2 i pół—obiad.

Godz. 4—plenarne zebranie Zjazdu.

G. 8 i pół—kolacja.

G. 10—przyjęcie dla Konwentu Senjorów Zjazdu w Klubie Szlach.

23—poniedziałek. G. 9 i pół— Zebranie Komisji Zjazdu.

Godz. 2 i pół—obiad.

G. 4—obrady Komisji.

G. 8—kolacja.

G. 10 i pół punkt.—Bal reprezentacyjny w Pałacu Rzplit. wydany przez p. Delegata Rządu Wład. Raczkiewicza

24—wtorek. G. 9 i pół—obrady Komisji

Godz. 2 i pół—obiad.

G. 4—obrady plenarne Zjazdu.

G. 10—Bankiet wydany przez środowisko wil. na cześć uczestników Zjazdu w hotelu Georgesa.

25—środa. G. 9 i pół—zwiedzanie miasta pod kierown. dziek. prof. Ruszczyca.

G. 2 i pół—obiad.

Godz. 4—obrady plenarne i zamknięcie Zjazdu.

G. 7— kolacja.

G. 9.40 i g. 12—odjazd delegatów.

Obiady i kolacje będą wydawane w sali górnej hotelu Georgesa, śniadania zaś w cukierniach Sztrallów (ul. Zamkowa 28, Mickiewicza róg Tatarskiej i Mickiewicza 22). Przez cały czas Zjazdu będzie również bufet w gmachu głównym Uniwersytetu, gdzie także pomiesci się kjosk księgarski. Wszystkie obrady plenarne Komisji Zjazdu będą odbywały się w gmachu głównym Uniwersytetu Stefana Batorego.

— **Ostatnie przedstawienia Szopki Akademickiej** w niedzielę, poniedziałek i wtorek.

Piątkowe przedstawienie odwołuje się, skutkiem Reduty, która nieodwołalnie odbędzie się w sali Apollo.

— **Bal Akad. Klubu włóczęgów** nieodwołalnie odbędzie się 21 bm. w salach George'a. Humor obowiązuje; stroje — nie. Wejście tylko za zaproszeniami. Informacje o balu udzielone będą w czwartek i piątek w lokalu Br. Pomocy przy ul. Wielkiej 24 w godz. 1—3 i 7—9 wiecz.

RÓŻNE.

— **To nie usprawiedliwia.** Na skutek naszego artykuliku pod tyt. „Z za kulis gospodarki teatralnej", zamieszczonego we wtorkowym numerze „Kurjera Wil." otrzymaliśmy z dyrekcji teatru wyjaśnienie, iż „niedzielne, popołudniowe przedstawienie „Tosci" zostało odwołane skutkiem choroby p. Krużanki, oraz niemożności zastąpienia jej inną śpiewaczką".

Naszym zdaniem wyjaśnienie to nie usprawiedliwia jednak dyrekcji, gdyż sprawna i przewidująca dyrekcja zawsze ma kogoś w rezerwie, do dublowania ról, w razie choroby któregoś z aktorów, czy aktorek.

Inaczej żaden teatr nie mógł by zupełnie funkcjonować.

— **Wykolejenie „samowarka".** Mieszkańcy ulicy Nowogródzkiej przyzwyczaili się już do wesołych figlów dymiącego „samowarka" z którym nawet pięcioletnie dzieci się gonią na wyścigi — kto pierwszy doleci. — Wczoraj zdarzył się straszny wypadek — koło domu № 52. Pociąg w całym pędzie dymiąc, hucząc, zjechał z toru i zaczął gonić przechodniów — jakby się chciał zemścić za wszystkie kpiny, za wszystkie dotychczasowe śmiechy — wagon zaś zupełnie zdezorjentowany— wjechał do rynsztoka i wolał się posuwać po jego ostrym brzegu. Ludzie jadący „pociągiem" byli niemile zdziwieni, tą niespodzianką rozkapryszonego samowarka, który do cyklu swych wesołych żartów dodał jeszcze jeden. Tor naprawiono — poczterogodzinnej pracy w pocie czoła — i znów około godzinny 3-ej po południu gwizdał, huczał i dymił samowarek. (it.).

— **Zbiórka fantów.** 14 b. m. rozpoczęła się zbiórka fantów po sklepach na Loterję Fantową na rzecz Przychodni-Poradni dla chorych na płuca, Kółko Przyjaciół Poradni wzywa ludzi dobrej woli do ofiarności.

— **Podziękowanie.** Otrzymaliśmy następujący komunikat z prośbą o umieszczenie:

Po skończonych produkcjach „Szopki", czujemy się w obowiązku poinformawać ofiarne Wilno, iż jakkolwiek kasowo impreza zawiodła, spotkała się z uznaniem i pod względem artystycznym wznowiła dawne tradycje.

Wyrażoną głębokę wdzięczność p. Naczelnikowi Op. Społecznej p. K. Joczowi za protektorat, pp. autorom: organizatorom: W. Dobaczewskiej, H. Romer-Ochenkowskiej, M. Ciemnołońskiemu, por. K. Kowalskiemu art-mal. W. Dawidowskiemu, P. Hermanowiczowi oraz młodzieży ze szkoły im. Promienistych z p. Kierownikiem Łazarewiczem na czele. *Zarząd T-wa „P. Ż. P".*

ZABAWY

— **„Reduta" Wydziału Sztuk Pięknych U. S. B.** Obowiązki gospodyń i gospodarzy na reducie która się odbędzie dnia 20 lutego r. b. pod protektoratem J. M. Rektora Władysława Dziewulskiego, Delegata Rządu p. Władysława Raczkiewicza i Dziekana Wydz. Szt. P. Ferdynanta Ruszczyca w sali „Apoollo", łaskawie objąć raczyli.

P. p. Bańkowska Witoldowa, Bochwicowa Stanisławowa, Bahdanowiczowa Ignacowa, Bulhakowa Janowa, Bukowska Konstantowa, Burhardtowa Aleksandrowa, Buykowa Janowa, Dziewulska Władysławowa, Ehrenkreutzowa Stefanowa, Englowa Mieczysławowa, Fiedorowiczowa Lucja, Górska Janowa, Klottowa Janowa, Korwin-Kurkowska, Kotwiczowa Janowa, Krasnopolska Ottonowa, Kubicka Benedyktowa, Lenartowa, Łabuńska Amelja, Łokuciejewska Janowa, Łukowska Ludwikowa, Malecka Janowa, Marcinowska Klemensowa, Miecznikowska Stanisławowa, Materska Ignacowa, Matusiakowa Stanisławowa, Mohlowa Stanisławowa, Muchlińska Zofja, Piegutkowska Ludwikowa, Przygodzka Augustowa, Okulliczowa Kazimierzowa, Raczkiewiczowa Władysławowa, Ruszczyczowa Ferdynandowa, Remerowa Jerzowa, Rejcherowa, Roztworowska Tadeuszowa, Rzydz-Smigłowa Edwardowa, Skarszewska Aleksandrowa, Stabrowska Piotrowa, Stanisławska Wanda, Świątecka, Szumańska Władysławowa, Sztrallowa Bolesławowa, Tupalska Andrzejowa, Umiastowska, Węsławska Stanisławowa, Wimborowa Kaźmierzowa, Wirszyłłowa Romanowa, Wyleżyńska Adolfowa, Zatorska Stanisławowa, Zawadzka Władysławowa, Zawadzka Feliksowa.

P. p. W. Bańkowski, B. Balzukiewicz, S. Bochwic, I. Bohdanowicz, J. Bulhak, K Bukowski, J. Buyko, J. Ehrenkreutz, M. Engiel, J. Górski, J. Klott, J. Kotwicz, O. Krasnopolski, B. Kubicki, B. Lenart, J. Łokuciejewski, J. Łukowski, J. Malecki, K. Marcinowski, M. Minkiewicz, S. Miecznikowski, I. Materski, S. Matusiak, S. Mohl. L. Piegutkowski, A. Przygodzki, K. Okulicz, J. Remer, T. Roztworowski, E. Rydz-Smigły, F. Rychłowski, A. Skarszewski, L. Sokołowski, P. Stabrowski, M. Strumiłło, A. Szturman, Świątecki, A. Tupalski, K. Wimbor, R. Wierszyłło, A. Wyleżyński, S. Zatorski, W. Zawadzki, F. Zawadzki.

— **Bal kupców.** Zarząd Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcjan w nadchodzący piątek, dn. 20 mb. występuje z dorocznym balem o utartej już renomie.

Bal odbędzie się w salonach hotelu St. George'a, początek o godz. 10 wiecz.

Całkowity dochód przeznaczony na podniesinnie prowadzoną przez Stow. Szkołę Handlową.

— **Ostatni wieczorek Techników.** „U Techników (ul. Wileńska Nr. 33) w niedzielę dn. 22 lutego odbędzie się w tym karnawale wieczorek taneczny, dla rodzin członków Stowarzyszenia i ich gości".

— **Ostatni dancing.** W czwartek dn. 19. II. w cuk. B. Sztralla ul. Mickiewicza róg Tatarskiej, ostatni w bieżącym karnawale „Dancing" na rzecz T-wa „P. Ż. P." Początek o godz. 9-ej wiecz.

WYPADKI i KRADZIEŻE.

— **Zamach samobójczy.** W d. 17 bm. o g. 17.30 Pogotowie ratunkowe dostarczyło do szpitala św. Jakóba Marję Komisarową lat 28, zam. przy Podgórnej 18, która się usiłowała otruć esencją octową. Stan chorej jest groźny. Przyczyn usiłowania samobójstwa nie ustalono.

— **Ptaszki w sidłach.** Z 15 na 16 do domu przy ul. W. Pohulanka 21 zakradli się 2 złodzieje do klatki schodowej. Jeden z nich został przyłapany. Jest to zawodowy złodziej Mikołaj Krasnopiewcew, który był kilkakrotnie karany a ostatnio siedział na Łukiszkach, skazany na rok więzienia. Właściciele mieszkań wracając do domu z miasta zauważyli ich na schodach. Krasnopiewcew osadzony na Łukiszkach.

Z PROWINCJI.

— **Napad rabunkowy.** 16 bm. o g. 8-ej został dokonany napad rabunkowy na Albinę Awdziejową, zam. we wsi Sawicze, gm. Mańkowickiej, pow. Duniłowickiego. Zrabowano 5 dolarów, 20 złot., srebrny zegarek, krzyżyk złoty, 2 pierścionki, srebrną dewizkę z medalikiem i okulary w złotej oprawie na ogólną sumę 160 zł. Podejrzany o napad jest Kuryłowicz, zam. w pobliżu Woropajewa, we wsi Borówka. Dochodzenie w toku.

— **Ci się nie obłowili.** 16 bm. o g. 14 na drodze Kobylnik—Swir 2 uzbrojonych osobników dokonało napadu na Arehima Sapełko, zam. we wsi Huby, gm. Jaśniewskiej. któremu zrabowano 1½ klg chleba, 1½ klg. kiełbasy i 2 papierosy. Dochodz, w toku.

— **Kradzież krowy.** W nocy z 15 na 16-II w miast. Hoduciszkach Szymielakowej Kazim. skradziono krowę wart. 200 zł. Dochodzenie w toku.

— **Koniokradzi przy robocie.** Z 14 na 15-II w nocy we wsi Budojcie, gm. Solecznickiej skraoziono Tuniewiczowi Bron. konia wart. 300 zł. Dochodzenie w toku.

— **Pożar.** 14 bm. o godz. 16 we wsi Szmeli, gm. Widzkiej, pow. Brasławskiego, wskutek niewyjaśnionych narazie przyczyn spaliło się 6 obór, źrebie, cielę, 28 owiec na szkodę Juljana Kondratowicza, Karola Trojdzika, Pauliny Bojbochowskiej, Izabeli Sanemy i Juljana Lisewskiego. Dochodzen. w toku.

Z kraju i zagranicy.

Z CAŁEJ POLSKI

— **Czyżby już wiosna?** Od kilku dni w Krakowie panują piękne dni, słońce mocno grzeje, temperatura dochodzi południową porą do 20 stopni C. Krakowianie urządzają sobie wycieczki za miasto. Na zboczach nasypu kolejowego zapaliła się trawa od porzuconego niedopałka. Trawa była tak sucha, że do powstałego pożaru musiano wezwać straż pożarną.

Ze Śląska nadchodzą wiadomości, że tam również panuje wysoka temperatura. W niektórych miejscowościach Śląska południową porą zanotowano 30 stopni C. Krzewy zazieleniły się. Fijołki nie są rzadkością.

— **Kolejowa Izba dyscyplinarna w Stanisławowie.** Minister kolei mianował dr. Jakóba Granera, wiceprezesa do spraw administracyjnych dyrekcji kolejowej w Stanisławowie, przewodniczącym izby dyscyplinarnej w dyrekcji kolei państwowych w Stanisławowie. Zastępcami przewodniczącego mianowano p. p.: Pawła Wenrta i Henryka Estela, st. radców kolejowych.

— **Posada na kolei.** Władze kolejowe ogłosiły konkurs na posadę kierownika działu buchalteryjnego w wydziale dochodów dyrekcji kolei państwowych w Radomiu. Podania winny być kierowane do dyrekcji kolejowej w Radomiu.

— **Nasza marynarka wojenna przenosi się.** Od dnia 1 czerwca marynarka wojenna polska przenosi się z koszar puckich do nowowybudowanych koszar w Gdyni.

— **Hel buduje łazienki.** Sejmik powiatowy opracowuje dwa projekty wybudowania łazienek dla kuracjuszów. W pierwszym projekcie przewiduje się budowę łazienek na palach, na wzór weneckich. Jest to jednak niepraktyczne, zamarzająca woda i lód zniszczyłyby łazienki. W drugim projekcie jest mowa o budowie łazienek poprostu na plaży od strony wielkiego morza.— Sejmik projektuje również budowę szosy do samego cypla.

— **Wystawa rolnictwa i przemysłu w Grudziądzu.** Od 26 czerwca do 6 lipca b. r. urządzona zostanie w Grudziądzu, pierwsza pomorska wystawa przemysłu i rolnictwa. Już z początkiem marca rozpoczyna komitet pracę akwizycyjną nad pozyskaniem wystawców. Dotychczas zgłosiło zainteresowanie wiele firm z przemysłu chemicznego, nawozów sztucznych, przemysł maszynowy, fabryki pojazdów i t. p. Główną reprezentację, jak się dowiadujemy, oddał komitet wystawowy „Ajencji Wschodniej", dwudziestu jej oddziałom.

— **Psy pełnią służbę bezpieczeństwa w sklepach.** Wobec częstych wypadków okradania sklepów w Warszawie, bardzo wielu kupców w składach swoich i sklepach pozostawia na noc psy. Magistrat postanowił od właścicieli tych psów nie pobierać normalnego podatku należnego za trzymanie psów.

Z ZAGRANICY.

— **Jak Umińska.** „Neue Freie Presse" donosi z Paryża, że zdarzył się tam podobny wypadek do sprawy Umińskiej. Niejaka panna Lewassoy zastrzeliła swoją siostrę, która beznadziejnie zachorowała na suchoty. Sprawczyni zabójstwa sama oddała się w ręce policji i oświadczyła, że czynu swego dopuściła się na wyraźne życzenie chorej. Dzienniki sądzą, że sprawczyni zabójstwa jest niepoczytalna. (Pat.).

— **Huragan we Włoszech.** Z Rzymu donoszą: Gwałtowny huragan trzydniowy przeszedł nad Włochami, jest on już znacznie słabszy, ale trwa jeszcze. Specjalnie ucierpiały wybrzeża Ligurji. Dzienniki donoszą o licznych z tego powodu zalewach, trąbach morskich, uszkodzeniu w wielu miejscach linji kolejowych i statków, oraz o przerwach w komunikacji. (Pat)

— **Ostra epidemja grypy w Londynie.** W Londynie panuje ostra epidemja grypy. W ciągu ostatniego tygodnia zarejestrowano 376 wypadków śmiertelnych. Doktorzy wyrażają zdanie, że należy jednak spodziewać się zmniejszenia epidemji wobec polepszenia się warunków atmosferycznych.

— **Sekta dzieciobójczyń.** Na Madagaskarze zauważono od dłuższego czasu nienaturalny ubytek dzieci. Okazało się, że znalazł się „prorok", który objawił założonej przez siebie sekcie, że złe duchy opanowały wyspę, a można je przebłagać ofiarą niewiniątek.

Dziś jest on powagą w świecie naukowym całego zachodu.

Następnie jesteśmy pierwsi co do ilości medjów. W Polsce jest ich więcej (i to jakich) niż gdziekolwiek indziej.

W ostatnich latach powstał u nas cały szereg, towarzystw zajmujących się odnośnymi badaniami. Nie liczę oczywiście bardzo wielu zamkniętych kółek prywatnych. W Warszawie, Krakowie, Piotrkowie, Toruniu, Brześciu nad Bugiem, a od roku i tu w Wilnie, — zorganizowały się już oficjalne towarzystwa z zalegalizowanymi przez władze, odpowiednimi statutami. Obecnie także we Lwowie jest w stadjum organizacji „Towarzystwo Metapsychiczne".

W Warszawie są nawet dwa: Tow. Badań Psychicznych i Tow. Psychofizyczne. Pierwsze zajmuje się więcej teoretyczną stroną i tworzeniem hipotez dla wyjaśniania wym. zjawisk, drugie dąży do eksperymentowania i stara się prócz działania wewnątrz, zaznajamiać z Metapsychiką szerszy ogół

Pod jego egidą wygłoszono już kilkanaście odczytów publicznych w Warszawie i na prowincji.

Nasza nauka oficjalna nieco życzliwiej zachowuje się wobec nowej gałęzi wiedzy niż zagraniczna. Jako przykład stawię żywy i oficjalny udział naszych sfer uniwersyteckich w II-im międzynarodowym Kongresie Badań Psychicznych we wrześniu 1923 r. w Warszawie. Nadto na zaproszenie Koła Medyków, w auli Anatomicum Uniwersytetu Warszawskiego zostały wygłoszone przezemnie dwa odczyty z dziedziny metapsychiki. Zgromadziły one dość licznych słuchaczów ze sfer profesorskich i akademickich. Powoli więc dostaje się metapsychika tam gdzie potrzeba, i zajmuje należne sobie stanowisko.

Jaki był udział Polski w ostatnim Międzynarodowym Kongresie Badań Psychicznych w Warszawie?

Nasz udział taznaczył się czterema referatami na ogólną liczbę 22 ch. Wygłosili je pp. inż. Lebiedziński dr. T. Sokołowski, p. H. Grudziński, oraz ja.

Następny zjazd odbędzie się w r. 1926 we Florencji.

— Która hipoteza na wytłómaczenie zjawisk „medjalnych" ma najwięcej zwolenników?

— Bezwzględnie spirytystyczna. Spirytyzm jako pewien swiatopogląd filozoficzny, wierzący nietylko w istnienie ducha, ale i trwanie indywidualności naszej po śmierci ciała, możność komunikowania się z nią, zaczyna stawać się potęgą z którą nie zadługo trzeba się będzie liczyć. Na całym świecie jest obecnie około 800 towarzystw spirytystycznych. Na samą Anglję przypada z tego przeszło 300.

— Jak dawno Pan Prezes zajmuje się metapsychiką i co Go skłoniło do tego?

— Byłem jeszcze małym chłopcem kiedy czytałem cykl powieści A. Dumas'a, których bohaterem jest słynny Józef Balsamo—Cagliostro. Niezwykła fabuła tego utworu tak podziałała na mnie, że już począłem wszędzie poszukiwać owych niezwykłości i tak poszło dalej aż do dziś,— tylko oczywiście im pózniej tym bardziej naukowo i metodycznie.

— Czy Pan ma zamiar coś wydać w najbliższej przyszłości z dziedziny metapsychiki?

— Chciałbym ogłosić drukiem szereg moich odczytów ale sprzeciwiają się temu dość ciężkie warunki wydawnicze.

Pozatem drukuję moje prace w wychodzącym w Warszawie kwartalniku: „Zagadnienia Metapsychiczne", oraz od czasu do czasu artykuły w prasie codziennej. W niedawno założonym w Warszawie tygodniku „Rzeczy ciekawe" wyszła moja praca p.t. „Animizm czy Spirytyzm". *Ask.*

Dział gospodarczy.

Z ruchu spółdzielczego.

W dniu 14 lutego b. r, odbyło się 1. zebranie Oddziałowe członków Centralnej Kasy Spółek rolniczych Oddziału Wileńskiego w lokalu własnym przy ul. Jagiellońskiej L. 3. Na zebranie przybyli przedstawiciele 22 spółdzielni z województwa wileńskiego i nowogródzkiego, będących członkami Centrelnej Kasy. Kilka Spółdzielni, które nie mogły wysłać delegatów, nadesłały pisemne życzenia.

W zebraniu wzięli udział: naczelny dyrektor Centralnej Kasy inżyn. Zygmunt Chmielewski z Warszawy, dyrektor Związku rewizyjnego Polskich Spółdzielni rolniczych p. Hieronim Smoliński i kierownik Okręgu Wileńskiego Związku p. A. Kokociński.

Po zagajeniu zebrania przez kierownika Wileńskiego Oddziału Centralnej Kasy p. A. Kolarza, zebranie dokonało wyboru 3 członków Rady nadzorczej Centralnej Kasy i trzech zastępców. Jako członkowie wybrani zostali p. Zygmunt Ruszczyc z Wilna, p. Władysław Malski z Lidy i p. Taurogiński z Wilna, na zastępców wybrani p. Edmund Kołłątaj z Głębokiego, p. Wacław Żurawski z Dokszyc i p. Edward Bokun z Nowogródka.

Po zebraniu odbyło się uroczyste poświęcenie lokalu Centralnej Kasy Spółek rolniczych Oddziału Wileńskiego i Związku rewizyjnego Polskich Spółdzielni rolniczych okręgu wileńskiego w obecności licznie zebranych delegatów spółdzielni rolniczo handlowych, Kas spółdzielczych oraz zaproszonych gości. Wśród obecnych znajdowali się: Dyrektor Banku Polskiego p. J. Białas, Naczelnik Wydziału Województwa p. Szaniawski, Dyrektor Banku Tow. Spółdzielczych p. Materski, delegat Związku Ziemian p. Bogdanowicz, delegat Spółdzielnia rolnej p. Hr. Mohl, redaktor Tygodnika rolniczego p. Węckowicz, delegnt Związku Kółek rolniczych p. Taurogiński, delegatka Polskiego Związku rewizyjnego p. Łapinówna, delegat Związku spółdzielczych stowarzyszeń spożywczych p. Turski, delegat sejmiku Wileńsko-Trockiego p. Parczewski i delegat Wojewódzkiej Rady Osadników p. C. Makowski.

Poświęcenia dokonał Najprzew. ks. biskup sufragan Michalkiewicz który w gorących słowach wezwał obecnych do wytrwałej i gorliwej pracy organizacyjnej na niwie rolniczej. Podczas skromnego przyjęcia wznoszono szereg serdecznych toastów, w których przewijała się myśl rozgałęzienia i utrwalenia ruchu spółdzielczego na Ziemiach Wschodnich jako jedynego środka zmierzającego do materjalnego i moralnego podniesienia znękanej wojną ludności.

I Niemcy mają swego Rasputina.

Obraz obyczajowości niemieckiego narodu już teraz co dnia niemal znajduje coraz to nowe wstrząsające jaskrawe uzupełnienia. Ostatnie informacje donoszą, że policja niemiecka zdecydowała się wreszcie na zaaresztowanie pewnego „mesjasza nowej religji" który bezpośrednio po zawieszeniu broni zaczął grasować w przemysłowych okręgach zachodnich Niemiec i od tego czasu począwszy, to znaczy przez lat siedem grasował tam na oczach policji i władz najzupełniej bezkarnie.

„Mésjasz" nazywał się Grosskortenhaus: Przed wojną był on kilkakrotnie karany sądownie. Bezpośrednio po zawieszeniu broni, w dolinie Wupery, założył on sektę pod nazwą „Dzieci odrodzenia". Sekta owa z bezprzykładną szybkością zaczęła zyskiwać wyznawców we wszystkich wielkich centrach przemysłowych zachodnich Niemiec w Barmen, w Elberfeldzie, w Essen, w Bochum, w Duisburgu. We wszystkich tych miastach stworzone zostały specjalne „gminy wyznaniowe" nowej „religji", które prosperowały najzupełniej spokojnie: Grosskortenhaus wywierał wprost hipnotyzujący wpływ na masy. Zdołał on zgromadzić drogą „ofiar dobrowolnych", ogromne sumy pieniędzy. Mianował się „wielkim pastorem" i we wspaniałym pojeździe objeżdżał swoje gminy. Odznaczał się wprost niezwykłym darem wymowy.

Zasady, jakie głosił, streszczały się w krótkich słowach: „dla czystych dusz niema rzeczy nieczystych i sprawy cielesne mogą być tylko zabite przez ciało". Słuchając słów Grosskortenhausa kobiety i dziewczęta niemieckie wpadały w stan nieopisanej ekstazy. Jak teraz dopiero stwierdzają niemiecki „apostoł", którego obecnie dzienniki nazywają powojennym Rasputinem, dokonał rzeczy które prawo kwalifikuje jako „zbrodnie przeciwko moralności" w zastraszającej wręcz obfitości.

Dzienniki oświadczają dalej, że w żadnym razie nie można w druku, nawet w przybliżeniu, opisać orgji, jakie towarzyszyły występom „wielkiego pastora". Na jeden znak, dany przez niego, słuchaczki jego rozbierały się w oczach publiczności, kompletnie.

Wraz z Grosskortehausem policja niemiecka zdecydowała się wreszcie aresztować także dwunastu „apostołów" oraz wielką liczbę „uczniów" kobiecych, noszących nazwę „inicjatorek".

Dzienniki donoszą jeszcze, że władze policyjne otrzymują obecnie niezliczoną ilość listów i apelów z protestami przeciwko aresztowaniu „mesjasza" i z groźbami „masowych manifestacji".

Piękny kraj!...

Ślub za sto tys. dolarów

W tych dniach odbył się w katedrze Chicago ślub, który wystawnością przeszedł najokazalsze ceremonje tego rodzaju w Europie. Był to ślub córki tamtejszego „króla drzewnego" p. Hinesa z p. Hovell-Howardem z Dayton. Na ślub ten, który kosztował około 100,000 dolarów, przybyło 2,000 zaproszonych gości, a udzielił go kardynał Mundelein. Nawy katedry przystrojone były w tysiące świeżych ściętych lilji, na chórze śpiewał znakomity tenor nowojorski za honorarjum 1000 dolarów przy akompanjamencie chicagowskiej orkiestry symfonicznej.

Panna młoda miała na sobie paryską toaletę Paquin'owską oraz kolję specjalnie sprowadzoną z rue de la Paix. Suknia ta zrobiona była z białego welwetu haftowanego perłami i srebrem według pomysłu art. malarza z Paryża.

Biskup z Oklatomy śpiewał solenną Mszę i wręczył pannie młodej różaniec z kryształów, przysłanych przez Papieża. Tak się bawi arystokracja „nowego świata".

Teatr i muzyka.

— **Przedstawienie dla inteligencji pracującej.** Dziś Teatr Polski gra (po cenach zniżonych) z udziałem K. Adwentowicza po raz ostatni w sezonie „Prokurator Hallers". Jutro Karol Adwentowicz wystąpi po raz ostatni w „Kreutzerowskiej Sonacie". Ceny miejsc również zniżone.

— **Popołudniówka szkolna.** W niedzielę o g. 4-ej pp. grane będą zawsze mile widziane „Damy i Huzary". Ceny najniższe.

— **Mandaryn Wu".** W sobotę wchodzi na repertuar Teatru Polskiego z udziałem Karola Adwentowicza sensacyjna sztuka „Vernon'a i Oren'a" „Mandaryn Wu".

— **Ostatnie przedstawienie opery „Aidy".** Dziś grana będzie „Aida" po raz ostatni, przed zejściem na czas dłuższy z repertuaru. Zejście z repertuaru „Aidy" jest podyktowane względami technicznemi, gdyż frekwencja publiczności na „Aidę" jest największa w sezonie.

— **Premjera opery „Demon" — Rubinsteina.** Malowniczy „Demon" już w sobotę wchodzi na repertuar Teatru Wielkiego. Znakomita ta opera, spodziewać się należy, cieszyć się u nas będzie takiem samem powodzeniem jak w miastach innych, gdyż dyrekcja i reżyserja nie zaniedbały niczego, aby „Demon" ukazał się u nas z całym przepychem. Główne role są obsadzone najlepszemi siłami naszej opery z pp. Zamorską, Targowską, Skowrońską, Bedlewiczem, Krugłowskim (rola tytułowa). Popielem i innymi.

— **„Karnawał Królewski".** Jutro t. j. w piątek grany będzie w Teatrze Wielkim znakomicie wystawiony „Karnawał Królewski".

— **Występy Lidji Lipkowskiej.** Znakomita śpiewaczka L. Lipkowska, której dwa koncerty w Wilnie były wypełnione po brzegi, obecnie po tryumfach zagranicą, zjeżdża do nas na dwa tylko występy. Dn. 24 b. m. śpiewać będzie w operze „Travjata", zaś 26 b. m. w op. „Recoletto".

— **Występy Lucyny Messal.** Dyrekcji Teatrów udało się pozyskać znakomitą Lucynę Messal. L. Messal zaczyna śpiewać u nas w d. 27 b. m.; w dniu tym grana będzie „Bajadera".

Rozmaitości.

Sahara zbiornikiem siły.

Dzienniki londyńskie donoszą, że p. W. H. Barker, prof. geografji w uniwersytecie w Manchesterze, oznajmił podczas wykładu, iż pustynia Sahara stanie się kiedyś największym „zbiornikiem siły na świecie". Prof. Barker jest przekonany, że nadejdzie dzień, kiedy będzie można zużytkować ciepło piasku Sahary.

Najmodniejsze fotografje w Budapeszcie.

Według korespondenta „Neue Fr. Presse" ostatnim wyrazem mody w stolicy Węgier jest fotografowanie... aktu damskiego. Panie, widocznie zachwycone są tą modą bo zakłady fotograficzne muszą angażować specjalnych wprawnych w zdejmowanie aktu operatorów. Fotografują się panie wszelakiego wieku, lecz negatywy zabierają ze sobą żeby zapobiec ewentualnym nadużyciom.

Giełda warszawska

z dn. 18—II 25 r. Giełda pieniężna.

		sprzedaż	kupno
Pożyczka zł.	8,20		
Poż. dolar.	3,84 — 3,85		
Poż. kolej.	8,80 — 9,00		
Poż. konwers.	5,40 — 5,60		
Belgja	26,43	26,50	26,87
Holandja	208,65	209,15	208,15
Dolary	5,18½	5,20	5,17
Franki fr.	27,52	27,59	27,45
Funty ang.	24,79½	24,86	24,73
Praga	15,43	15,47	15,39
Szwajcarja	100,00	100,25	99,75
Stockholm	140,10	140,45	139,75
Wiedeń	7,31	7,33	7,29
Włochy	21,40	21,45	21,35

Redaktor **Józef Batorowicz**.

Teatr Polski

Występy
Karola ADWENTOWICZA
Dziś
przedstawienie dla inteligencji pracującej po cenach zniżonych po raz ostatni
„Prokurator Hallers"
sztuka Lindau
Początek o godz. 8-ej wiecz.

Jutro po raz ostatni po cenach zniżonych
„Sonata Kreutzera"
sztuka Savoir'a i Noziere'a z powieści L. Tołstoja.

W sobotę PREMJERA
„MANDARYN WU"
sztuka Vernon'a i Oren'a

W sobotę o godz, 4 pp. przedstawienie dla młodzieży po cenach najniższych
„DAMY I HUZARY"
Al. Fredry

KINO-TEATR **„HELIOS"** ul. Wileńska 38. **Specjalnie dla pięknych pań!!!** Erotyczne przygody kolekcjonisty... kobiet p. t. **„Złoty młodzieniec"** (Bon Viveur) dramat salonowy w 9 akt. W rol. gł. najpiękn. bohater ekranu, bo żyszcze kobiet **WŁAD. GAJDAROW,** jego słynna partnerka **OLGA GZOWSKA** i urocza gwiazda **HELENA MAKOWSKA.**

KINO-TEATR **„POLONJA"** Mickiewicza 22. Dyrekt. G. Siepjan. **Chluba francuskiej sztuki kinowej** **„Koenigsmark"** Niebywały dotychczas dramat. Rada koronna. Królewskie uroczystości weselne. Pochody. Orszaki. Polacy. Sztuczne ognie. Dworskie łowy. Polowanie na bajwoły. Urocz. święto 7 p. huzarów. Balet uroczych syren. Wielka rewja mody u Paquin'a

UWAŻNIE PRZECZYTAJCIE!

Przystępując do wydawnictwa
KSIĘGI ADRESOWEJ
„WILNO"
Księgi
Handlowo-Przemysłowo-Informacyjnej
poświęconej zobrazowaniu przemysłu i handlu w Wilnie, z działem informacyjnym, opracowanym przez wybitniejsze jednostki fachowe

prosimy:

1) Osoby uprawiające wolne zawody, oraz T-wa i Instytucje Społeczne i Zakłady Naukowe nadsyłać dokładne adresy z wskazaniem zawodów, numerów telefonów, godzin przyjęć etc. etc. dla **bezpłatnego** zamieszczenia w dziale informacyjnym.
2) **PP. Kupców i Przemysłowców o zamieszczenie ogłoszeń zwykłych, lub ogłoszeń opisowych w tekście,** — nie czekając przyjścia agenta.
3) **PP. Księgarzy i nabywców Księgi „Wilno" o zamawianie egzemplarzy, a to w celu uregulowania nakładu.**

CENA KSIĘGI 5 ZŁOTYCH.

W powyższych kwestjach prosimy zwracać się do Wydawnictwa „Księgi Wilno" ul. Garbarska 1, lokal „Biura Reklam."

Zatwierdzone przez Min. Spraw Wewnętrznych
BIURO REKLAMOWE
Stefana Grabowskiego
w Wilnie, ul. Garbarska 1. Tel. 82
przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism miejscowych i zamiejscowych na warunkach najbardziej dogodnych.

PORADNIA
Polskiego Zrzeszenia Lekarzy Specjalistów
ul. Garbarska 3, II piętro, telef. 658.

Choroby wewnętrzne: dr. E. Budzyński—codziennie od 5—6, dr. K. Kisiel — codziennie od 4—5, dr. P. Ptaszyński—codziennie od 9½—10½.
Choroby płuc: dr. W. Umiastowski—wtorek i piątek od 1½—2½.
Choroby chirurgiczne: dr. J. Janowicz—codziennie od 5—6, dr. J. Dowgiałło—poniedziałek, środa i piątek od 4—5, dr. M. Moszyński—czwartek od 5—6.
Choroby kobiece i akuszerja: dr. J. Dobrzański—codziennie od 4—5, dr. A. Erdmanowa—poniedziałek, wtorek, środa, piątek i sobota od 6—7.
Choroby dziecięce: dr. E. Iszora — codziennie od 4—5.
Choroby nerwowe dr. J. Hurynowicz — poniedziałek i środa od 6—7, dr. A. Malinowski—wtorek, piątek i sobota od 5—6.
Choroby oczu: dr. I. Abramowicz — poniedziałek, czwartek [illegible] sobota od 4—5 [illegible] dr. J. Cumit —poniedziałek od 11½—12½, wtorek od 2½—3½, czwartek od 11½—12½, piątek od 2½—3½.
Choroby uszu, gardła i nosa: dr. Cz. Czarnowski — poniedziałek, środa i piątek od 5—6.
Choroby skórne i weneryczne: dr. M. Mienicki—poniedziałek, środa, sobota od 3—4, dr. K. Sokołowski—poniedz., środa, sobota od 4—5.
Choroby zębów i jamy ustnej: lekarz-dent. W. Fiedorowicz—poniedziałek, czwartek, sobota od 11—1.
Rentgenologja: dr. Sułkowski—wtorek, piątek od 4—5 pp.
Pracownia BAKTERJOLOGICZNA.
Analizy przyjmuje od godz. 9 rano do 7 wiecz.
Leczenie lampą kwarcową.

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe
„SPÓJNIA"
w Wilnie, ul. Ad. Mickiewicza 34. Telefon № 370.
(dawniej Zawalna 7).
Poleca:
wszelkie artykuły budowlane: wapno, cement, żelazo, papę dachową, żelazo handlowe, okucia okienne, drzwiowe i piecowe.
Węgiel kamienny kowalski i opałowy.
5—3

Rutynowany bankowiec
b. pełnomocnik w instytucji bankowej z ukończoną Akademją Handlową poszukuje posady. Zna język francuski i niemiecki. Łaskawe oferty pod W. do Administracji „Kurjera Wileńsk."

JADŁODAJNIA Hygjeniczna
ul. Wileńska 27
Wydaje obiady zdrowe i tanie. Otwarta od 12 - 4½

Młodzi inteligentni ludzie, mający stosunki w sferach handlowych, mogą mieć stały dochód, pracując na procentach
Szczegóły udziela
Biuro Reklamowe
Stefana Grabowskiego
Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82
od godz. 10—11 rano.

JADŁODAJNIA pod „ORŁEM"
zauł. Ś-to Michalski 2
WYDAJE zdrowe obiady z herbatą.
W czwartek KOŁDUNY, w niedzielę FLAKI.
Cena 1 złoty.

PRACOWNIA zębów sztucznych
L. MINKIERA
ul. Wileńska 21.

Deklamacji i dykcji udziela **artystka teatru „Polskiego"** w kompletach i oddzielnie. **Mickiewicza 19 m. 6 — godz. 5—6 pp.**

Wydawca w imieniu współwłaścicieli Józef Batorowicz. Druk. „Lux", Żeligowskiego 1.